

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

158 (451)

Wrocław, czwartek 10 lipca 1947 r.

Rok III

Zaślubisz Niemca utracisz obywatelstwo Słuszna decyzja rządu W. Brytanii

LONDYN. Parlamentarny podsekretarz stanu brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych G. H. Oliver oświadczył we środę w Izbie Gmin co następuje: Jeżeli jeniec niemiecki i Angielka chcą się pobrać, to nie stawia się im żadnych przeszkód. Przy obowiązujących przepisach prawnych — wyjaśnia dalej Oliver Angielka, wychodząc za Niemca traci obywatelstwo brytyjskie. Małżonkowie nie będą mogli mieszkać razem, gdyż jeniec wojenny będzie musiał nadal pozostać w obozie pod nadzorem władz wojskowych. O ile dany jeniec znajdzie się na liście przeznaczonych do repatriacji, nie będzie żadnej możliwości pozostawienia go w Wielkiej Brytanii. Wobec tego jeżeli jeniec oświadcza, że ma zamiar poślubić kobietę zamieszkałą w W. Brytanii należy obu stronom wyjaśnić te okoliczności.

Czy radiostacje francuskie zamilkną?

PARYŻ. Pertraktacje mające na celu wstrzymanie strajku pracowników państwowych i instytucji publicznych, który jest wyznaczony na dzień dzisiejszy nie dają na razie żadnych rezultatów. Przedstawiciele pracowników nie przyjęli propozycji premiera Ramadiera w sprawie minimalnej podwyżki płac i zwrócili się do CGT o interwencję. W wypadku nie uwzględnienia żądań pracowników strajk obejmie między innymi większą część pracowników transportu i radii. Być może więc, że w dniu dzisiejszym zamilkną radiostacje francuskie.

Wychowani w duchu nienawiści do demokracji i ZSRR szpiegowali dla Andersa

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczął się przed Wojewódzkim Sądem Rejonowym w Warszawie proces grupy 14 członków wywiadu generała Andersa, występującej pod nazwą „Licium”. Rozprawa rozpoczęła się o godz. 9.30. Przewodniczącą jej podpułkownik Romuald Klimowicki. Akt oskarżenia omawia szczegółowo szpiegowska działalność grupy w dwóch okresach: w pierwszym, gdy grupa była komórką wywiadowczą byłej Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj i w drugim, gdy grupa uprawiała swoją działalność wywiadowczą pozostając na usługach wywiadu II Korpusu gen. Andersa.

Główna oskarżona, Barbara Sadowska przyznała się do uprawiania wywiadu dla gen. Andersa oświadczając jednocześnie, że nie pracowała dla wywiadu innych państw. Według słów oskarżonej nastąpiła w niej swego rodzaju przemiana wewnętrzna po zapoznaniu się z prawdziwą sytuacją Polski i po stwierdzeniu, że Polska upra-

Gottwald i Massaryk przybyli do Moskwy

MOSKWA. W dniu wczorajszym wyładował na lotnisko moskiewskim samolot wiozący delegację rządu Czechosłowackiego z premierem Klementem Gottwaldem i ministrem spraw zagranicznych Janem Massarykiem na czele. Przybyłych witali: ministrowie Molotow i Wyszyński.

2000 aresztowań w Atenach odpowiedzią na propozycję EAM

Reakcja przystąpiła wczoraj do ostatecznej rozprawy z lewicą grecką

ATENY. Grecka rada ministrów uchwaliła na tajnym, 4-godzinnym posiedzeniu wielką akcję, mającą na celu kompletne zdławienie działalności lewicowych ugrupowań greckich. Ministrowie spraw wojskowych, bezpieczeństwa publicznego i sprawiedliwości otrzymali szerokie pełnomocnictwa dla przeprowadzenia tej akcji.

Ciekawym jest, że represje rozpoczęły się w tym momencie, gdy centralny komitet EAM (greckiej koalicji stronnictw lewicowych) zwrócił się do liberalnego lidera Temistoklesa Sophoulisa i przywódcy socjalistów greckich prof. Aleksandresa Svolosa z prośbą, aby wystąpili oni w roli mediatorów i doprowadzili do porozumienia między rządem greckim i ugrupowaniami lewicowymi. Przedstawiciel EAM oskarżył rządy, że akcja rozpoczęta w środę rano miała właśnie na celu niedopuszczenie do porozumienia.

ATENY. Wczoraj wczesnym rankiem liczne oddziały armii greckiej obsadziły wszystkie ważne punkty w miastach Ateny i Pireus. Dla wykonania tego zadania do miast tych ściągnięte zostały oddziały wojskowe z prowincji. Pod osłoną wojska policja bezpieczeństwa przystąpiła do masowych aresztowań według sporządzonych wcześniej list. Aresztowania dokonywane były na mocy postanowień ustawy wyjątkowej, upoważniającej do przeprowadzania zatrzymań i rewizji bez specjalnego urzędowego zezwolenia. W ciągu kilku pierwszych godzin aresztowań zostało ponad dwa tysiące osób, w tej liczbie sekretarz komitetu centralnego EAM, Demetrios Parisalides oraz sekretarz komitetu centralnego greckiej partii komunistycznej. W kołach lewicowych uważają, że aresztowania działaczy demokratycznych są odpowiedzią na reakcyjny rząd greckiego na pokojowe propozycje EAM.

ATENY. Grecki minister spraw wewnętrznych Canelopoulos podał oficjalnie do wiadomości, że aresztowania zostały zarządzone przez rząd ze względu na informacje, jakie wpłynęły w ciągu ostatnich kilku dni. Według informacji tych greckie ugrupowania lewicowe miały wywołać w dniu wczorajszym wieczerę wybuch powstania, skierowanego przeciwko obecnemu rządowi greckiemu.

ATENY. Brytyjska misja wojskowa pozostanie przypuszczalnie w Grecji jeszcze przez rok, wspólnie

Wyrzec się wojny i zbrojeń!

WASZYNGTON. Grupa wybitnych działaczy politycznych ogłosiła przez radio oświadczenie wypowiadające się ostro przeciwko ustawie o wprowadzeniu w życie obowiązkowej służby wojskowej. Politycy ci stwierdzają, że pierwszym warunkiem pokoju i bezpieczeństwa światowego jest wyrzeczenie się wojny przez wszystkie państwa i rozbrojenie armii. W polityce tej, zdaniem ich powinna przodować Ameryka. Oświadczenie topienia między innymi politykę Truman'a i Hoovera uprawiana przez nich w stosunku do Niemiec.

Cripps w obronie mężczyzn

„Kobiety poradziły sobie naszym kosztem —
teraz sprowadzimy materiały dla mężczyzn”

LONDYN. Sir Stafford Cripps, brytyjski min. handlu, zapowiada wzrost brytyjskiego eksportu towarów włókienniczych i lepsze przydziały dla mężczyzn brytyjskich, którzy, jak mówi Cripps, mają bardzo mało ubrania.

W przemówieniu wygłoszonym na dorocznej konferencji brytyjskiego Związku Krawców i Pracowników Branży Odeżytej, Cripps oświadczył, że zwiększenie brytyjskiego eksportu tekstyliów jest absolutną koniecznością. „W każdym razie wolelibyśmy eksportować gotowe ubrania, niż materiały i przedać je już zabra-

nia, niż przedać — oświadczył min. Cripps — ale oczywiście zależni jesteśmy od zapotrzebowania naszych klientów.”

Cripps mówił dalej na temat odzieży przydziałowej. „W brytyjskim przemyśle ubraniowym odczuwa się dotkliwie brak materiałów na odzież męską a brytyjscy krawcy dotkliwie dają się odczuć brak ubrań. Kobiety poradziły sobie lepiej, jak zwykle, H. rozwiązały problem kosztem wyłącznie mężczyzn, ale my tym razem musimy stanąć po stronie mężczyzn, bo tego wymaga naszym zdaniem sprawiedliwość.”

cując z nowoprzybyłą do Grecji amerykańską misją wojskową przy szkoleniu 150.000 armii greckiej.

NOWY JORK. Przedstawiciel radziecki w Radzie Bezpieczeństwa Gromyko postawił na ostatnim posiedzeniu wniosek, aby Rada uchwaliła rezolucję stwierdzającą, że przyczyną niepokojów na Bałkanach jest Grecja, która wywołuje stałe incydenty na granicach ze swymi sąsiadami. Gromyko zaproponował następnie, aby Rada Bezpieczeństwa wezwała wszystkie państwa bałkańskie do składania co trzy miesiące raportów o wszystkich incydentach, jakie zaszły na ich granicach.

Za usiłowaniami Bevina i Bidault kryją się dolary i Wall Street Pierwsze odmowne odpowiedzi

na zaproszenie W. Brytanii i Francji

SOFIA. W dniu wczorajszym bułgarska rada ministrów jednogłośnie powzięła decyzję, że Bułgaria nie weźmie udziału w nowej konferencji paryskiej w sprawie projektu min. Marshalla. Tym samym pierwsze państwo wyraziło oficjalną odmowę przyjęcia zaproszenia rządów Wielkiej Brytanii i Francji. W uzasadnieniu swojej decyzji rada ministrów stwierdza, że Bułgaria rozpoczęła już realizację swego własnego planu wewnętrznego odbudowy kraju i nie chce wystawiać go na ryzyko ewentualnych przeróbek w wypadku przyjęcia planu Marshalla. Rząd bułgarski oświadcza, że pragnie współpracować ze wszystkimi krajami świata, nie może jednak przystosowywać swojej ekonomiki do wymagań innych.

LONDYN. Minister Bevin miał już sposobność w kilku swoich wypowiedziach wyrazić zadowolenie z brytyjskiego z faktu przyjęcia zaproszenia na konferencję paryską przez Czechosłowację, jedynie na razie państwo wschodnio-europejskie, które powzięło taką decyzję.

BELGRAD. Oficjalna agencja Tanjug uważa, że zarówno konferencja paryska jak i realizacja planu Marshalla kierować będą dwaj ludzie: Bevin i Bidault, działający z upoważnienia Waszyngtonu. Właściwymi kierownikami przy wykonywaniu planu odbudowy zniszczonych państw europejskich będą wielcy finansiersi i przemysłowcy Stanów Zjednoczonych. Stanowiska w kierowniczym Komitecie organizacji odbudowy Europy zapewnią Wielkiej Brytanii i Francji decydujące znaczenie w stosunku do pozostałych państw Europy. Za polityką obu tych państw kryje się dolarowa polityka rządu USA.

BUDAPEST. W dniu dzisiejszym oczekiwana jest odpowiedź rządu węgierskiego na zaproszenie rządów Wielkiej Brytanii i Francji.

MOSKWA. Agencja Tass w komentarzu politycznym przypomina, że oficjalny organ finansjery amerykańskiej „Jorkshire Post” pisał, że Ameryka udzieli państwu europejskim pomocy gospodarczej tylko pod warunkiem ich politycznego i gospodarczego podporządkowania się polityce Stanów Zjednoczonych. Należy zdać sobie sprawę z faktu, że Wielka Brytania i Francja są tylko wykonawcami projektów kół amerykańskich. Decydujący i ostateczny głos we wszystkich sprawach mają tylko Stany Zjednoczone. Tass zwraca uwagę, że reakcyjne gazety amerykańskie nie ukrywają zadowolenia z powodu nieudania się pierwszej konferencji paryskiej.

II Zjazd

kolejowego aktywu PPS

Dnia 13 lipca br. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu, pl. Biskupa Nankiera 1, odbędzie się II Zjazd Delegatów Kolejowych Kół PPS Okręgu Dolnośląskiego.

Delegaci winni być zaopatrzeni w zaświadczenia podpisane przez przewodniczącego i sekretarza Koła, które w dniu Zjazdu zostaną wymienione na karty wstępu.

Sekcja Kolejowa Wojewódzka PPS
we Wrocławiu

LONDYN. Na czele delegacji brytyjskiej udającej się w sobotę na konferencję do Paryża stoi, nie jak zapowiadano poprzednio min. spraw zagranicznych Bevin, lecz Oliver Franks, rektor Queens College. Franks nie jest zawodowym politykiem i jest najmłodszym rektorem wyższej uczelni angielskiej, gdyż liczy zaledwie 41 lat.

BUKARESZT. Po specjalnym posiedzeniu rządu rumuńskiego podano wczoraj w oficjalnym komunikacie, że rząd rumuński nie weźmie udziału w organizowanej przez Wielką Brytanię i Francję konferencji w sprawie projektu Marshalla.

OSŁO. Norweski min. spraw zagranicznych podał wczoraj do wiadomości publicznej, że Norwegia przyjmuje zaproszenie na konferencję paryską.

Wojewódzki Zjazd Społecznych Komisji Kontroli Cen

Dnia 7 lipca 1947 r. odbył się we Wrocławiu w gmachu Wojewódzkiej Rady Narodowej Wojewódzki Zjazd Powiatowych i Miejskich Komisji Społecznych Kontroli Cen.

Obecnych było 156 uczestników, reprezentujących wszystkie powiaty i miasta wydzielone województwa wrocławskiego. Zjazd zgalił wiceprzewodniczący WRN poseł Galiński.

Referat o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym wygłosił członek Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej w Warszawie, mgr Zdzisław Macheta. W ożywionej dyskusji wzięło udział 27 osób.

W dniach 7 i 8 lipca br. w godzinach popołudniowych odbył się kurs szkoleniowy dla przedstawicieli Delegatur Komisji Specjalnej Społecznych Komisji Kontroli Cen. W kursie wzięło udział 31 osób z 31 powiatów.

Australia wyeksportuje 100.000 tys. ton zboża

CANBERRA. Radio australijskie podaje, że według przewidywań oficjalnych, Australia będzie mogła w tym roku eksportować 100.000 ton zboża.

4 miliony zł dla rodzin pomordowanych działaczy demokratycznych

Komitet Pomocy rodzinom ofiar terroru wyborczego reakcji, po półrocznej działalności, zebrał 4.666.154 zł, 550 dolarów, 1.150 denarów i 40 paczek żywnościowych CARE.

222 rodzinom pomordowanych w okresie wyborów działaczy demokratycznych wypłacono dotychczas 4.165 tys. zł. i przydzielono najbardziej potrzebującym 40 paczek CARE.

Możemy eksportować 4 tys. ton ryb rocznie

Austria zakupiła za 700 tysięcy dolarów

WARSZAWA. — Coraz popularniejsza w kraju ryba morska wyrównuje nie tylko nasz bilans aprowizacyjny w zakresie białka i tłuszczu, ale również, jako poszukiwany w krajach śródziemnomorskich artykuł importowy, może wypłynąć powратно na bilans handlowy. Pierwszy krok na tej drodze został zrobiony przez zawarcie traktatu handlowego między Polską a Austrią. Traktat ten przewidywał między innymi wywóz z Polski ryb, wartości 700 tys. dolarów. Większość z wywożonych ryb stanowić będą ryby morskie, a w szczególności dorsz.

Oczywiście, aby eksport, zwłaszcza jeśli chodzi o ryby świeże i wędzone, doszedł do skutku, muszą być przewiezione poważne trudności transportowe. Transport kolejowy może trwać najwyżej 4 dni. Nawet i tak krótki okres czasu wymaga dużego wysiłku ze strony eksportera.

Żona i córka Mussoliniego wychodzą za mąż

LONDYN. — Agencja Reuters komunikuje z Rzymu, iż według krążących pogłosek żona i córka Mussoliniego mają wyjść wkrótce za mąż. 57-letnia Rachel i 18-letnia Anna Mussolini znajdują się na wyspie Ischia. Pierwsza z nich posiada 59-letniego Calisto, drugą zaś 21-letniego jego syna. Na wyspie przebywała także córka Mussoliniego — Edda Ciano wraz z całą pozostałą rodziną b. dyktatora Włoch z wyjątkiem najstarszego syna, który znajduje się w Argentynie.

Współpraca państwa i społeczeństwa w zakresie odbudowy wsi

W wyniku obrad Krajowej Konferencji delegatów wojewódzkich zarządów Związku Samopomocy Chłopskiej, poświęconej sprawom odbudowy i przebudowy wsi — podjęto następujące uchwały. Krajowa Konferencja Budownictwa Wiejskiego stwierdza potrzebę kierowania przez Państwo akcją polityki budowlanej na wsi, ustalona przez Ministerstwo Odbudowy w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami. W akcji budowlanej na wsi, powinny współdziałać czynniki społeczne.

Akcja społeczna, oraz akcja finansowa Państwowego Banku Rolnego powinny być harmonizowane przez Naczelną Komisariat Odbudowy Wsi.

Udział finansowy Państwa w budownictwie wiejskim powinien mieć charakter pomocy udzielanej dla pobudzenia samorządnej odbudowy, a państwową pomocą finansową, powinna w pierwszym rzędzie realizować zabudowę, odbudowę i remonty budynków w gospodarstwach, w zakresie przewidzianym 3-letnim Planem Odbudowy Gospodarczej.

Zadania budownictwa wiejskiego głęboko i istotnie wnikać w sprawy przebudowy gospodarki wiejskiej, w zakresie technicznym, gospodarczym, kulturalnym i społecznym i mogą być rozwiązane praktycznie zorganizowanymi wysiłkiem wsi.

Zadania Związku Samopomocy Chłopskiej jest zorganizowanie społeczeństwa wiejskiego dla umożliwienia stosowania właściwej polityki budowlanej na wsi.

Szoła jest gładka jak stół... i mimo to nieznosna dewalka buntuje się co kilka kilometrów. Szofer z nieodczynnym „pier-runą” wysiada co kilka minut i naprawia wóz. Maszyna sapie i dyssy, wrzeszcze szły wykładnik na szosie z napisem „Chorów”. Do popularnie zwanych „szotów” już tylko kilka kroków. Długi, bardzo długi parkan, jakieś kominy, kompleksy budynków... to tu...

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

Chorzowska fabryka została uruchomiona w 1910 roku. Produkuje ona nawozy azotowe, azotniak i saletry. Jest to największe przedsiębiorstwo w Polsce (po zniszczeniu wytwórni w Moskale) i musi się dobrze napracować, żeby produkować dwa razy tyle, co przed wojną. Chorów zatrudnia około 5 tysięcy ludzi. To nie bagatel. Jest jakby małym państwem, społecznością robotników, inżynierów i urzędników (których jest stosunkowo najmniej).

SERCE FABRYKI

Wyteżonym, miarowym rytmem bije serce Chorowa — elektrownia. Serce to rozsyła arteriami swych przewodów prąd do całej fabryki. Szklany strop ogromnej hali... nagle zabrzęczały turbiny, piec... czarne wskazówki zegarów wskazują na tętno pracy poszczególnych maszyn i turbin. Strzałka waha się, to kociół jest głodny. Szybko, szybko, nie ma ani chwili do stracenia, do ogromnych pieców trzeba dosyć powolnego napełnienia... Ani chwili nie zabrakło, nagle piec... nie, ani na chwilę nie może się zwolnić tętno wielkiego serca.

Dzień 22 lipca Świętem Odrodzenia Polski

W związku ze zbliżającym się Świętem Odrodzenia w całym kraju powstają obywatelskie komitety obchodu, w skład których wchodzi przedstawiciele Rad Narodowych, stronnictw demokratycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz Wojska Polskiego. Komitety te powstają zarówno w miastach, jak w powiatach i gminach.

Wobec okresu żniw, uroczystości i zabawy na wsi odbędą się w niedzielę 20 lipca. W miastach będą urządzane akademie w dniu 21 lipca, a 22 lipca zabawy na placach i ogrodach.

Wydział Kulturalno-Oświatowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych polecił związkowym zespołom artystycznym wziąć jak najszerszy udział w obchodach. Dnia 20 lipca chóry, orkiestry, zespoły taneczne, dramatyczne i recytacyjne, po uprzednim porozumieniu się z gminnymi komitetami obchodu Święta Odrodzenia, wystąpią z programami artystycznymi we wskazanych wsiach. W dniu 21 lipca zespoły wezmą udział w akademiach, urządzanych w porozumieniu z wojewódzkimi komitetami obchodu Święta Odrodzenia Polski. Orkiestry wystąpią w tym dniu z publicznymi koncertami w parkach, ogrodach i innych miejscach publicznych.

Dnia 22 lipca zespoły artystyczne związków zawodowych wezmą udział w imprezach organizowanych na

Wobec okresu żniw, uroczystości i zabawy na wsi odbędą się w niedzielę 20 lipca. W miastach będą urządzane akademie w dniu 21 lipca, a 22 lipca zabawy na placach i ogrodach.

Wydział Kulturalno-Oświatowy Komisji Centralnej Związków Zawodowych polecił związkowym zespołom artystycznym wziąć jak najszerszy udział w obchodach. Dnia 20 lipca chóry, orkiestry, zespoły taneczne, dramatyczne i recytacyjne, po uprzednim porozumieniu się z gminnymi komitetami obchodu Święta Odrodzenia, wystąpią z programami artystycznymi we wskazanych wsiach. W dniu 21 lipca zespoły wezmą udział w akademiach, urządzanych w porozumieniu z wojewódzkimi komitetami obchodu Święta Odrodzenia Polski. Orkiestry wystąpią w tym dniu z publicznymi koncertami w parkach, ogrodach i innych miejscach publicznych.

Dnia 22 lipca zespoły artystyczne związków zawodowych wezmą udział w imprezach organizowanych na

wolnym powietrzu. Ponadto przewiduje się zorganizowanie przez wszystkie zespoły artystyczne szeregu specjalnych imprez dla dzieci.

Zniszczyć wszystkie rodzaje broni atomowej!

WASZYNGTON. Komisja do badań nad sprawami energii atomowej doszła do wniosku, że należy zniszczyć wszystkie państwa, aby zniszczyć natychmiast wszystkie rodzaje broni atomowej znajdujące się w ich posiadaniu.

Wniosek w tej sprawie złożył przedstawiciel ZSRR ambasador Gromyko. Poparł go przedstawiciel Wielkiej Brytanii i Kanady. W głosowaniu wniosek uzyskał większość, mimo sprzeciwu delegatów Stanów Zjednoczonych i Francji, którzy uważali, że sprawę należy odłożyć i załatwić w terminie późniejszym.

Kurt Schumacher - narodowy socjalista Człowiek, który żąda zwrotu Ziemi Zachodnich

Szwajcarskie pismo „Die Tat” tak charakteryzuje Schumachera i jego politykę.

Chudy, jednokrójny człowiek o nerwowo drgającej twarzy i ostrym, prawie ochryłym głosem nazywał gospodarce zjednoczenia „ef brytyjskiej i amerykańskiej w Niemczech „matężeniem z rozsądku”.

„Proszę jednak nie zapominać” dodał z pewną dozą humoru — „że małżeństwa z rozsądku są niecierpliwie niż z „matężenia z miłości”.

Polityka Schumachera nie da się ująć w jakis istniejący, tradycyjny schemat. Schumacher jest impulsywny, nerwowy, drażliwy, zgorzkniały i wykazuje czasem fanatyzm, który u angielskich i amerykańskich obserwatorów budzi podejrzenia, że chodzi tu o demagogię.

Co do jednego nie pozostawia Schumacher w wątpliwości: nienawidzi komunistów co najmniej tak, jak nienawidzi nacjonalistów, którzy go za to przez 9 lat więzili. Ludzie, którzy siedzieli z nim w obozie koncentracyjnym, zgodnie oświadczają, że nawet pod terrorem SS-owskim nie zgodził się na utworzenie wspólnego frontu z komunistami.

Leżąc odrzucając komunizm i komunistów nie jest oczywiście jeszcze dostateczną namiastką prawdziwej polityki. W każdym razie stwierdzić można inne jeszcze znaki, z których daje się odczytać przyszłą linię polityczną Schumachera.

Schumacher jest ucieleśnieniem i symbolem ogólnego, politycznego kierunku, zarysowanego się dziś w Niemczech, a tym sprowadzonym do ogólnego mianownika politycznym kierunkiem jest — nowy narodowy socjalizm. Nie należy przy tym rozumieć, że stary narodowy socjalizm Hitlera, Himmlera, Goebbelsa i Co. ma powrócić. Firma ta jest dziś tak martwa jak jej b. założyciele.

Dwa jednak fakty nie należy z dzisiejszych Niemców zaprzepaścić. Panuje tu silne pragnienie nowego narodowego socjalizmu, które wzmaga się od czasu, gdy w procesie norymberskim i innych procesach przestępstw wojennych wyszło na jaw, że magnaci przemysłowi nadreńscy i Zagłębia Ruhry często aż zbyt ochoczo gotowi byli do współpracy z Hitlerem.

„Nie może się to nigdy powtórzyć” — woła Schumacher, wyrzucając ku przodowi swe ustawicznie miące żuchwy — „końpalnie i przemysł kluczowy muszą być znacjonalizowane”.

Komunistki nie „wierzą” mu. Przypominają, że socjalizm-demokracja już raz w r. 1918 obwieściła socjalizację, lecz jej nie urzeczywistnili.

Przyzywaczali się już. Ile ciężkich godzin miało jeden koczować tak przyzywaczem! Godzin, w których co chwila pot zalewał oczy, a mięśnie bolały tak, że myślało się o tym, by uciec jak najprędzej z piekła, by wyjść gdzieś poza obręb fabryki, gdzieś na powietrze i słońce. Płonie przyzywaczali się do pieca, maszyń, do karmid. Myśle, że tak właśnie będzie waworu, a żona czeka w domu na „tygodniówkę”. Czasem ktoś tam mdleje z gorąca... ale to sporadyczne wypadki. Mówi się wtedy o nim, że jeszcze młody, jeszcze „nie zwyciężony”, a może obojętnie nie ma, może biec w Gestapo obszłło mu serce.

A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi żerdziami przepychają co chwila otwory pieców, żeby się lepiej paliło, żeby ogień nie pozwalał sobie na żadne kaprysy. Luźna z nad płomieni porusza się dym, nie sprawnie. Nie parzy ich ogień, nie męczy potworne gorąco. Dlaczego?...
A to wszystko dokonuje się tu w tym niesamowitym upale drugiej hali. Tu, w temperaturze około 2.800 stopni co godzinę wylewa się z pieców ognista lawa — płyny karmid. Myśle, że tak właśnie musiałoby wyglądać legendarne piekło. Upał... ogień i zar... Pochylone nad paleniskiem ciemne postacie długimi

S P O R T

13 spotkań o wejście do Klasy Państwowej wyjaśni sytuację piłkarską

Obecnie, kiedy wkroczyliśmy w drugą rundę rozgrywek o wejście do ekstraklasy, znamy już zgrubszą drogę, którą w roku przyszłym stanowią będą Klasy Państwowe.

Teoretycznie biorąc, zajęcie mogą duże zmiany w układzie sił poszczególnych grup. Jeśli jednak na trzeźwo zrobie kalkulację, łatwo jest dojść do wniosku, że Wisła, stoleczna Polonia, AKS, Cracovia, Warta i ŁKS, najprawdopodobniej nie pozwolą się zepchnąć poniżej miejsca w swojej grupie, któreby do Klasy Państwowej nie zakwalifikowały. Jak wiadomo awans do najwyższej klasy otrzymała 12 zespołów. Po trzy drużyny z każdej grupy, oraz najlepsze 3 drużyny w rozgrywkach międzygrupowych. Jeśli wychodzimy z założenia, że wymienione zespoły są „murawianymi” kandydatami do zalenia się w najwyższej klasie, to stanie się jasne, iż rozpoczyna walka rozgrywać się będzie o trzecie miejsce w poszczególnych grupach.

Odnazka pływacka

W celu popularyzowania sportu pływackiego wśród szerokiego mas, Akademicki Związek Sportowy organizuje na zlecenie Polskiego Związku Pływackiego próby dozbawiania odznaki pływackiej.

Dla uzyskania odznaki wymagane jest przepłynięcie bez odpoczynku 200 m, przepłynięcie pod wodą (muzkiem) bez oddechu 4 m, oraz skok do wody z wysokości 1 m, na głowę lub z 3 na nogi.

Opłata obejmująca koszt odznaki metalowej (noszonej) w butonierce marynarki, odznaki sukiennej na kostium kąpielowy oraz legitymacji wynosi 300 zł.

Do prób dopuszczani są zarówno członkowie klubów sportowych, jak i niestowarzyszonych.

Próby odbywały się w poniedziałki, środy i piątki w godz. 18 – 20 na Przysztani AZS – ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 40 (naprzeciw Politechniki), dojazd tramwajem 1 do Klinik Uniwersyteckich.

W grupie pierwszej bytomska Polonia, która zajmuje obecnie trzecie miejsce, może być zdysansowana przez Szołbierki, lub co jest mniej prawdopodobne — KKS.

W grupie drugiej obecna pozycja Rymera może zająć RKK, lub Pomorzanie.

W grupie trzeciej Garbarni zagraża Tezla i Lublinianka.

CO PRZYNIESIE NIEDZIELA

Nadchodząca niedziela przyniesie 13 spotkań w grach o wejście do Klasy Państwowej, nie licząc rozgrywek międzygrupowych.

W grupie I Wisła powinna bez trudu pokonać na własnym boisku poznański KKS. Zwycięstwo krakowian umocni jeszcze bardziej ich pozycję lidera grupy. Znajdująca się w dobrej formie świdnicka Polonia rozprawi się łatwo z Ogniskiem, a bytomska Polonia wysokim zwycięstwem nad biłostockim Motorem, umocni swoją trzecią pozycję. Skra na własnym boisku może Szołbierki zrobić przykra niespodziankę. W wypadku zwycięstwa jednak Ślązaków, będą oni nadal kroczyć po płacach bytomskiej Polonii.

Ciężki mecz Cracovii

Najciekawsze w grupie II zapowiadają się mecze Cracovii z RKK w Sosnowcu, Stawka

mecz jest duża. Sosnowiczanie wygrywają, zdobędą 15 punktów, a więc tyle samo ile posiada obecnie, znajdując się na drugim miejscu Cracovii. Gdyby w dniu tym Radomiał sprawił niespodziankę i wygrał z Rymerem, RKK wyjdzie na drugą pozycję, mając tylko gorzysz stosunek bramek od krakowian. Zwycięstwo Rymera, przy równoczesnym porażce Cracovii wysunie zespół kopalni Rymer na drugie miejsce.

AKS powinien wygrać w Gorlicach z Orlcem, co jeszcze bardziej umocni pozycję znajdujących się na pierwszym miejscu chorowian. ZZK w Łodzi wygra zapewne z Grochowem, a Pomorzanie z Gedenią.

Warta — ŁKS w Poznaniu

W Poznaniu dojdzie do spotkania dwóch najsilniejszych drużyn grupy III. Wydaje się, że Warta odniesie powtórne zwycięstwo nad ŁKS-em, tym bardziej, że gra na własnym boisku. Garbarnia zwycięstwem na KKS-em z Olsztyna umocni swoją trzecią pozycję. W Katowicach dojdzie do spotkania WMKS — Lublinianka. Zwycięstwo milicjantów przekreśli szanse Lublinianki na awans do ligi. Tezla wygrywać z PKS-em w Szczecinie będzie nadal konkurentem Garbarni do trzeciego miejsca.

M. D.

Olejniki — Szołc clou meczu ŁKS — Pafawag

Przypuszczalne zestawienie par na meczu ŁKS — Pafawag będzie następujące: Stasiak — Jabłoński, Pawlak — Faska; Marcinkowski — Szczepan; Bonikowski — Górski; Olejnik — Szołc; Rycheński — Dorabalski; Pisarski — Wojski; Zylis — Mazur.

Najciekawszą walką będzie niewątpliwie spotkanie Olejnika z Szołcem, który powrócił ze stolicy, gdzie poddał się kuracji nogi.

Przypuszczalne zestawienie par na meczu ŁKS — Pafawag będzie następujące: Stasiak — Jabłoński, Pawlak — Faska; Marcinkowski — Szczepan; Bonikowski — Górski; Olejnik — Szołc; Rycheński — Dorabalski; Pisarski — Wojski; Zylis — Mazur.

Najciekawszą walką będzie niewątpliwie spotkanie Olejnika z Szołcem, który powrócił ze stolicy, gdzie poddał się kuracji nogi.

Sport w Jeleniej Górze

JELEŃSKA GÓRA. — W zawodach pływackich pomiędzy O. M. Tur-em z Ostrowa i miejscowym O. M. Tur-em zwyciężyli goście w wysokim stosunku. Na osiem konkurencji zawodnik jeleniogórski (Kukurudz) zdobył jedno tylko pierwsze miejsce dla swego klubu.

JELEŃSKA GÓRA. — W meczu koboskim pomiędzy dwoma zespołami miejscowymi: K. O. M. Tur i K. S. „Zapłon II” zwyciężyli OMTur-owcy w stosunku 9:2. Walki stały na

slabym poziomie. Do zwycięstwa drużyny O.M. Tur-u przyczynił się trochę sędzia Nej, który wydał kilka niezbyt sprawiedliwych orzeczeń.

JELEŃSKA GÓRA. — W meczu piłkarskim spotkały się ilki tych samych klubów, t. j. „OMT-u-r-u” i „Zapłonu”. Po 80 minutach gry zwyciężył „Zapłon” w stosunku 2:1 (3:0), który postąpił niefortunnie schodząc z boiska przed końcem zawodów. Sędziów od. Wydrych.

Zakłady Państwowego Monopoli Spirytusowego we Wrocławiu - Swoju ogłaszają przetarg nieograniczony

na montaż (montowanie) zdemontowanego zbiornika żelaznego o wym. 4,00 x 8,00 x 2,5 m grub. blach. 10 mm. o pojemn. ca 80.000 litrów bez górnego dna. Montaż (montowanie) zbiornika odbędzie się na wolnym powietrzu w Gorzeln Rozglin P. M. S. we Wrocławiu, ul. Zimogrodzka 125.

Oferty w zalokowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na montaż (montowanie) zbiornika” na terenie Gorzeln Rozglin P. M. S. we Wrocławiu, ul. Zimogrodzka 125, oraz podanie terminu ukończenia montażu, od chwili podpisania umowy, należy składać w biurze Zakładów P. M. S. we Wrocławiu - Swoju do godz. 11 dnia 15. VII. 1947 r.

Do wewnątrz koperty z oferty należy włożyć kwit wadliwy na sumę 10.000 zł. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. VII. 1947 r. o godz. 11,30 w Zakładach P. M. S. we Wrocławiu - Swoju.

Zakłady P. M. S. zastrzegają sobie prawo:

- 1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania do jakiegokolwiek odszkodowania.
- 2) wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.

Wadlia dotyczące nieprzyjętych ofert będą zwrócone w terminie 14 dni po otwarciu takowych. (2210)

Przetarg nieograniczony

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych we Wrocławiu, plac Legnicki Nr 21, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na odbudowę kanału turbinowego przy rzce Odrze km 186 w Szwanowicach na terenie Państwowego Zarządu Wodnego w Brzegu.

Oferty z podpisanymi kosztorysami oraz warunkami technicznymi i ogólnymi robót, w zalokowanych kopertach z napisem: „Oferta na odbudowę kanału turbinowego w Szwanowicach”, należy składać w kancelarii Dyrekcji do godz. 10, dnia 25 lipca 1947 r.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia w kasie I-go Urzędu Skarbowego we Wrocławiu, Rynek — na rachunek sum depozytowych Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych we Wrocławiu wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej względnie listy gwarancyjne banków.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 lipca 1947 r. o godz. 10.30 w pokoju Nr 9, II piętro.

Blizsze informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w Dyrekcji w pokoju Nr 9, II piętro, gdzie również można otrzymać podkładki do oferty za zwrotem kosztów własnych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych we Wrocławiu

2340

CENY OGŁOSZEN: — Ogłoszenia drobne — poszukiwania rodzin i osobiste 15 zł. za 1 słowo — Handlowe 20 zł. za 1 słowo — Zguby i unieważnienia 15 zł. za 1 słowo — Poszukiwania pracy 10 zł. za 1 słowo. Ogłoszenia w teście do 100 mm — 30 zł. za 1 mm x 1 spalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 spalte, powyżej 200 mm — 40 zł. za 1 mm x 1 spalte. Ogłoszenia z tekstem do 100 mm — 30 zł. za 1 mm x 1 spalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 spalte, powyżej 200 mm — 40 zł. za 1 mm x 1 spalte. Nekrologi do 50 mm — 25 zł. za 1 mm x 1 spalte, od 51 — 100 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 spalte, od 101 do 150 mm — 50 zł. za 1 mm x 1 spalte, powyżej 150 mm — 75 zł. za 1 mm x 1 spalte. Ogłoszenia w niedzielę i święta 30 % drożej. Zastrzeżone miejsca w teście 100% drożej, zastrzeżone miejsca z tekstem 50% drożej. Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30

Będziemy jedli smaczny chleb

WARSZAWA. — W najbliższych dniach wydane zostaną przepisy, regulujące sprawę racjonalnego wypieku i rozdziału chleba.

Istnieje już wprawdzie zarządzenie o znakowaniu mąki reglamentowanej, wychodzącej z młynów — w praktyce jednak młyny zarządzania tego nie przestrzegają.

Aby temu zapobiec, do dnia 15 lipca r. b. inspektorzy ministerialni i wojewódzcy przejdą fachowe przeszkolenie, po czym będą prowadzili w terenie kontrole.

Akcja kontroli obejmie przede wszystkim Warszawę, Łódź, Katowice, Kraków, Gdańsk i Wrocław.

Kontrola mąki, zabezpieczenie jej przed do-

mieszką oraz cechowanie zarówno mąki, jak i chleba — wpłyną niewątpliwie na podniesienie jakości chleba kartkowego.

Brzemienista kobieta

znalazła śmierć pod samochodem

W dniu 7 bm. samochód osobowy m-ki Delage, Nr rej. 77845, prowadzony przez szofera Tadeusza Dzięwieckiego, przejechał na ul. Stalina Feliksę Adler.

Z zeznań świadków wynika, że szofer jechał z zachowaniem przepisanej ostrożności, w pewnym momencie jednak, pomiędzy ul. Nowowiejską a Namysłowską, z przecznic wyjechała furmanka. Szofer, dając ostrzegawczy sygnał klaksonem, minął wóz i w tym momencie zauważył przebiegającą przez jezdnię kobietę. Mimo dawanych sygnałów, kobieta nie zwróciła uwagi na zbliżającego się samochód. Dopiero w odległości około 5 m od zbliżającego się samochodu, kiedy ten usiłował wyminąć ją od strony chodnika, cofnęła się gwałtownie wprost pod koła nadjeżdżającego samochodu. Mimo, że szofer zahamował natychmiast, przednie i tylne koła po lewej stronie samochodu przejechały po nieszczęśliwej.

Po przewiezieniu ofiary wypadku do szpitala P.C.K., Adlerowa zmarła, nie odzyskawszy przytomności.

Sekcja zwłok ustaliła, że ofiara nieszczęśliwego wypadku była w siódmym miesiącu ciąży. (s.)

814 wagonów miesięcznie Dzięki rekordowej pracy szybko wyrównujemy braki

WARSZAWA (SAP). Braki w dziedzinie taboru kolejowego są w szybkim tempie wyrównywane dzięki rekordowej pracy naszego przemysłu.

W r. bieżącym do 1-go czerwca wyprodukowaliśmy 4073 wagony, a więc przeciętna miesięczna produkcja wynosi 814.

Produkcja w ubiegłym roku dawała 250 wagonów miesięcznie, przewyższając pięciokrotnie produkcję przedwojenną. Dziś osiągnięto już 325% rekordowej produkcji roku 1946.

14 bm. Wrocław żegna poborowych

W dniu 14 bm. o godz. 13 na Ryunku przed ratuszem miejskim, w obecności przedstawicieli władz miejskich, stronnictw Bloku Demokratycznego oraz organizacyj młodzieży miasta Wrocławia odbył się pożegnanie poborowych, wcielonych w tym dniu do szeregów Wojska Polskiego.

Wrocław, jako stolica Dolnego Śląska, winien zapanoszczać swoją nierozważną jedność z Wojskiem Polskim, które wierne strzeże granic Rzeczypospolitej nad Odrą i Nysą.

Obywateli! Przez jak najliczniejszy udział w tej uroczystości, która odbędzie się w przeddzień rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, zadokumentujmy jeszcze raz wobec wroga nam propagandy, że

nie tylko swoją pracą nad zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych, ale także oddaniem swoich synów Wojsku Polskiemu dajemy gwarancję utrzymania naszych granic i rozkwitu dobrobytu Rzeczypospolitej.

Wyrok śmierci na gestapowców

Po dwutygodniowej rozprawie zakończył się w Katowicach proces przeciwko trzem agentom Gestapo Grolkowi, Kamperowi i Uteckowi, którym przewód sądowy młodził zbrodniczą działalność prowokacyjną w stosunku do polskich organizacji podziemnych. Wszyscy trzej przestępcy zostali skazani na karę śmierci.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

Sklep z mieszkaniem odstąpi w Legnicy. Oferty: Księgarnia „Czytelnik”, Legnica. (2214)

HANDLOWE

Maszyny do liczenia ręczna lub elektryczna na kupiny oraz. Oferty składać Wrocław, Kościuszki 133 „Spojem” Oddział Włokien. (2186)

Dekoracja. Zakład malarski pokojowego i lakierniczego, Legnica, Roosevelta 18, Kazimierz Deręgowski i Syn. (2229)

Transporty wszelkiego rodzaju „Transal”, Świdnica 10. (1916)

Warsztat krawiecki otworzył w Legnicy. Piekarska 17, Gurman Abram. (2225)

Sprzedż części samochodowych
F-ma AUTO KOBEL
Wrocław, ul. Roosevelta.
(2339)

Kolporterów do sprzedaży ulicznej gazet

poszukujemy

Warunki dobre. Zgłaszać się do Wydziału Kolportażu „Wiedza” Wierzbowa 30 w godz. od 8 do 16. 2191

Ogłoszenie

Poszukuję 2-3 pokoi z kuchnią, z wygodami, za zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia osobiste lub oferty pisemne — HOTEL „MONOPOL” POK. 58. 2178

Unieważniam skradzioną: dowód osobisty i kartę RKK, Ławski Józef. (2226)

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową i legitymację na odroczenie wydatków przez jednostkę wojskową 2956, Jelenia Góra, na nazwisko Gajewski Stanisław. Legnica, Działkowa 12. (2227)

Unieważniam zgubioną legitymację kolejową nr 40341, wydaną przez DOKP Wrocław, Zielńska Maria, Legnica. (2228)

Unieważniam skradzioną legitymację służbową Dyrekcji Poczt i Telegrafów, Wrocław, Rąckiewicz Stanisław, Legnica, Wrocławska 97. (2230)

Unieważniam skradzioną: kartę repatriacyjną, kartę majątkową, Hadam Aniel, Legnica, Paderewskiego 3. (2231)

Unieważniam skradzioną: kartę ewakuacyjną, kartę majątkową, Zukowicz Kazimierz, Wilkowice. (2232)

Unieważniam zgubioną kennkartę Fyda Zofia, Legnica. (2233)

Unieważniam zgubione: książkę RKK, prawo jazdy czerwone, legitymację inwalidzką, legitymację ST, Poznań, kartę motorowerową, zaświadczenie szkół wojennych, wyd. gmina Rokietnica, Wierzbicki Tadeusz, Legnica, Jaworzyńska 44. (2234)

Unieważniam zgubioną kartę RKK Brzeg, Dzinisz Jan, Legnica. (2235)

Unieważniam skradzioną: kennkartę, odcinek zameldowania, orzeczenie hipoteczne na parcelę wydane w Łodzi, na nazwisko Wacław Chmielewski, Legnica, Łokietka 2. (2236)

Unieważniam zgubioną kartę majątkową, wydaną przez gm. Ludwipol, pow. Kostopol, na nazwisko Falkowski Florian, oraz kartę majątkową, na nazwisko Falkowski Wacław. (2237)

Unieważniam skradzioną: dokumenty: książkę wojskową, zaświadczenie RKK, Smoleński Mikolaj, wieś Drewnica, pow. Jelenia Góra. (2238)

Unieważniam kartę rozpoznawczą wydaną w Warszawie nr 164116, 1 dowody kupna dwóch rowerów na nazwisko Czachowski Dionizy. (2239)

Unieważniam zaświadczenie rowerowe, na nazwisko Tyszewski Bronisław. (2240)

Unieważniam odcinek zameldowania, na nazwisko Janicka Aniel. (2241)

KRONIKA

Wrocław

LIPIEC
10

Czwartek

Dziś: 7 braci M.
Jutro: Pięta I.

Ważne telefony: Komenda Miejska MO 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

DOBRE MU TUTAJ BYŁO

— Onegdaj doprowadzono do I komisariatu M. O. we Wrocławiu Niemca, Gerharda Urbana, zatrzymanego w trakcie przechodzenia granicy państwa.

Urban wyjechał z Polski jeszcze w styczniu razem z transportem swych współpracowników. Oboje usiłował powrócić z powrotem do Polski. Doprowadzony przez funkcjonariusza M. O., usiłował przekupić go kwotą 4.000 zł.

NOWA OFIARA ODRY.

W dniu 6 b.m., w czasie inspekcji kanału odrańskiego, natrafiono na zwłoki mężczyzny w wieku około 30 lat. Zachodzi przypuszczenie, że nieznany mężczyzna utopił się w czasie kąpieli. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych.

CHCIAŁA SIĘ WZBAGACIĆ

Przed kilku dniami zatrzymano Niemkę, Hilde Gorlik, podlegającą o kradzieży zegarka męskiego i 20.000 zł. Jak się okazało, Niemka była razem z Ryszardem Michalskim w hotelu „Polonia”, gdzie śpiącym towarzyszywi skradła wymienione przedmioty.

ZABEZPIECZYLI SIĘ OD DESZCZU

5 b.m. w godzinach nocnych nieznaną sprawcy skradli z magazynów Przemysłu Parafinowego przy ul. Ruskiej 46/48 sztuk parasoli i 100 m płótna parasolowego.

TYM RAZEM NIE USZŁO MU BEZKARNIE

Onegdaj do mieszkania Henryka Burzyńskiego dostal się znany na terenie miasta złodziej, niejaki Sierradzi. Korzystając z nieobecności gospodarzy, zapakował do walizki cenniejsze przedmioty, między innymi aparaty fotograficzne, 3 dywany itp. i zbiegł w nieznanym kierunku.

W wyniku energicznego śledztwa, władze M. O. ujęły złodzieja już w kilka godzin po jego „papiście”.

Uroczystości i radośnie będzie obchodził Wrocław Święto Odrodzenia

Trzydniowy okres, jaki nas dzieli od chwili wydania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, nie został zamierzony. W Polsce dokonano się głębokie przemiany, na które w innych warunkach trzeba by czekać lat dziesiątki. Przemiany te, to kolejne wprowadzanie w życie wszystkich tez Manifestu: przeprowadzenie reformy rolnej, upaństwowienie wielkiego przemysłu, rozwój spółdzielczości przy jednoczesnym niekropowaniu inicjatywy prywatnej, rozbudowa szkolnictwa, dźwignięcie się z chaosu gospodarczego.

Dzień 22 lipca, dzień wydania Manifestu, stał się Świętem Odrodzenia Narodowego.

Szkoły Rzemiosła Artystycznego przyjmują zapisy uczniów

Przygotowania do racjonalnego kształcenia młodych talentów plastycznych wśród młodzieży opuszczającej szkoły powszechne. Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego otwiera w roku szkolnym 1947/48 Państwowe Gimnazjum Rzemiosła Artystycznego i ogłasza zapisy do kl. I dla młodzieży obaj płci z ukończoną 7-ą klasą szkoły powsz. Młodzież wybiera jeden z czterech wydziałów.

1. malarstwo użytkowe (ścienne dekoracyjne, lakiernictwo, rzeźba), 2. włókiennictwo (tkactwo, kilimkarstwo, farbiarstwo), 3. poligrafia (litografia i drukarstwo, t. j. cerzernstwo i obsługa maszyn), 4. rzeźbiarstwo użytkowe (modelowanie z odlewaniem, rzeźbiarstwo w drzewie i metalu).

Po ukończeniu gimnazjum (3 lata nauki) absolwenci otrzymują prawo do składania egzaminu czeladniczego i rozpoczęcia pracy zawodowej, lub mogą kontynuować naukę w liceum, które otwiera drogę do szkół wyższych.

Ponadto dyrekcja gimnazjum przyjmuje zapisy do kl. I i II istniejącej od r. szk. 1946/47 publicznej Szkoły Zawodowej Rzemiosła Artystycznego.

Wpisów do wyżej wymienionych szkół przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Rzemiosła Artystycznego ul. T. Kościuszki 82. II p. od dn. 5 do 10 b.m. w godz. od 10 do 12 i od 16 do 18.

Dzień ten jest świętem radości odzyskania niepodległości, jest świętem naszych osiągnięć.

Przygotowaniami do Święta Odrodzenia zajęli się specjalnie do tego powołany komitet organizacyjny, złożony z przedstawicieli partii politycznych, Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowych, oraz licznych instytucji i przedsiębiorstw.

Gdy złodziej okradł złodzieja

Harmonia „po tatulusiu” zaprowadziła całą szajkę do więzienia

Przed kilku dniami do oficera dyżurnego w jednym z komisariatów M. O. zgłosił się jakiś zaferowany jegomość, do magający się kategorycznie natychmiastowej interwencji milicji. Jak się okazało, osobnikowi owemu skradziono harmonię, którą chciał sprzedać na Hali Targowej.

W czasie spisania protokołu, pszczkodowany nie potrafił dokładnie podać źródła pochodzenia owej skradzionej harmonii. Usiłował on wmówić w oficera, że „harmonia ta jest dla niego pamiątką rodzinną, do której był bardzo przywiązany”. Tłumaczenie to jednak nie wystarczyło oficerowi śledczemu, tym bardziej, że osobnik ów, w miarę przedłużania się przesłuchania, wzdrywał coraz większą niepokoj. Wreszcie, przeparty do muru, zaczął rozpaczliwie płakać, wołając przy tym: „ukradli mi jedną pamiątkę po ojcu”. Jednak i to nie wystarczyło oficerowi. Zatrzymał on owego podejrzanego osobnika, polecając przeprowadzenie skrupulatnego śledztwa.

Rezultaty tego śledztwa były rewelacyjne. Okazało się, że „poszkodowany”, Władysław Łaski, dozorca magazynów O. U. L., nie tylko nie posiadał żadnej pamiątki po swym ojcu, ale nawet nie umiał podać żadnych konkretnych danych o swoim rodzicu. Wzięty w krzyżowy ogień

komite, które zgalił wiceprzewodniczący WRN ob. Galiński, ukonstytuował się komitet honorowy oraz komitet wykonawczy, przewodniczącym którego został wybrany ob. Orchoń. Wybrano następnie prezydium komitetu, w skład którego weszli poza ob. Orchońem przedstawiciele WKPS, Ligi Kobiet, W. P., OM TUR i ZWM.

Więć będzie obchodziła Święto Odrodzenia już w dniu 20 lipca, w niedzielę ze względu na trwające w tym okresie żniwa. Na 22 lipca przewidziana jest jedynie przybycie do Wrocławia delegacji chłopięcych z terenu województwa.

pytań, zeznał, że harmonia pochodziła z kradzieży w magazynach G.I.S.A.L. u na podstawie jego zeznań odtworzono szczegóły — głoszą przed kilku dniami kradzieży.

Okazało się, że Łaski, w porozumieniu z trzema swymi kramarami: Mieczysławem Sobierajem, Józefem Florczakiem i Henrykiem Żelazowskim włamali się do magazynów Obwodowego Urzędu Likwidacyjnego jeszcze w kwietniu br. Pomysłowi złodzieje wyjęli w jednym z okien szybę i dostali się do wnętrza. Łupem złodziei padło: 23 kg skóry juchtowej, materiały na ubrania, sukienki i bieliznę oraz cały szereg gotowych garniturów i płaszczy, kilka par obuwia i... mandoli. Wszystkie te rzeczy sprzedawali za pośrednictwem paserów: Jaki Gising, Danuty Misiewicz i Stanisława Sawickiego.

„Pamiątką harmonia”, którą rzeczywiście skradziono Łaskiemu na Hali Targowej, pochodziła z drugiej kradzieży w magazynach G.I.S.A.L. Złodzieje zabrali wówczas 2 harmonie, skrzypce, radioodbiornik 5-lampowy i 2 dywany.

Obecnie cała szajka pomyslowych, lecz „pachowych” złodziei siedzi w więzieniu, przekazana do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Wrocław od prądu i ty

Parasol noś i przy pogodzie

Zalaziałam wczoraj w sklepie „Galeria — Konfekcja” mały sprawnie. Nawet bardzo mały sprawnie. Kupowałam napsztek. Chciałam sprawnie był mały, zalaziałam go jednak możliwie jak najdłuższy, a to dlatego, że rozpadal się deszcz. Taki, że bez kija... przepaszam: bez parasola nie wychożdz. A parasolki właśnie nie miałam.

Udać więc, że zastanawiam się nad problemem — niebieski czy różowy napsztek — i „nawalać” czas. A deszcz leje coraz więcej.

Wiem drzewi otwierają się z trzaskiem i do magazynu opada jak dżdżownica. Widać, że deszcz nie przestanie. Oraz, że z wody nieczym młody piak, twarz wyciera koronkową chusteczką a łokci żują na palcach. Co uczynię, zwraca się do sprzedawcy i zaczyna terkotać z szybkością 150-ciu słów na minutę:

— Prze pani, proszę o paraszyk letni! Taki, żeby był odpowiedni na słońce i na deszcz, na upał i na chłód, na wiatr, na szarogę, wogóle zawiesz! Pani mnie rozumie, prawda?

— Niezupelnie, laskawo pani! Jaki pani sobie życzy płaszyk? Może pelerynę gumową od deszczu?

Sprzedawczyni demonstruje pelerynę gumową.

— Ależ nie! Skądże! Peleryna gumowa — jej! Przecież mówię wyraźnie: płaszyk na słońce i na pogodę, na chłód i upał! Więć, idźmy, ciepły, nieprzemakalny, a jednocześnie lekki, przewiewny, niegrzejący.

Sprzedawczyni przynosi płaszyk gabardynowy. Klientka wybucha:

— Ależ nie! Taki! Płaszcz ma być przeciw na deszcz, więc musi być z kaptem, ale tylko k z przypinaniem!

Sprzedawczyni przynosi płaszyk z kaptem przypinany. Klientka wyraża wdzięk:

— Takie kiecie... Kiecie niech będą także przypinane, jak również kołnierzy i pasek. I niech będą dwie zimne kołnierzy i pasków. Teraz pani mnie rozumie! A najwłaściwie, żeby był odpowiedni materiał: nieprzemakalny, ciepły a zarazem lekki i przewiewny! Pani rozumie?

Rozumiem panią! — wyskandowała sprzedawczyni, ociekając pot z czoła chociaż dzień był chłodny, i znikła. Za chwilę powróciła, niosąc — pę parasolek — i oznajmiając:

— To jest, proszę laskawo pani, odpowiedni na deszcz i na słońce, na chłód i na upał. Przewiewny, lekki, niegrzejący.

Młoda oświba schyliła pierwszą z brzegu parasolek i zamachnęła się nią na sprzedawczynię. A wówczas sprzedawczyni z najwłaściwszym spokojem stwierdziła:

— „...jak pani sama do tego doszła, parasolka może w pewnych wypadkach wyświadczyć dodatkową jeszcze, bardzo cenne przysługę. Rozmowa między sprzedającą a kupującą stała się bardzo ożywiła. Chwyciłam więc zdecydowanie różowy napsztek, chociaż przez cały czas miałam ochotę na niebieski, rzuciłam pieniądze na ladę i wyszłam na ulicę. Nie uszłam 50-ciu kroków, gdy minęła mnie energiczny krokiet ta sama pani, która przed chwilą kupowała uniwersalny płaszyk letni. Pani miała nad głową rozpiętą nowitką parasolek.

Deszcz przestał padać. Słońce wyjrzało zza chmur. Pani nie zamknęła swej parasolki. W pewnej chwili jakiś piękny rodzaj żabki, idąca naprzeciwko płaszyk, poipnienie i z najwłaściwą truogą przeszła na drugą stronę ulicy.

Jednak parasolka to nieza rzecz! P. scr. Zapewniam Czytelników, że ani ja ani niektórzy z mojej bliższej czy dalszej rodziny nie wybrała ani też nie sprzedaje parasoli i że felieton ten nie jest reklamą żadnej wytwórni parasolek. Hal.

GDZIE spedymy WIECZÓR?

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR

Czwartek, 10 b.m. godz. 19 — (w sali Teatru „Lalki i Aktora” — Rzeźnicza 12) „Zabusia”. Piątek, 11 b.m. godz. 19 — „Uczeń diabła” — przedst. zamknięte dla PKP. Sobota, 12 b.m. godz. 19 — „Uczeń diabła”. Niedziela, 13 b.m. godz. 19 — „Uczeń diabła”.

OPERA DOLNOŚLĄSKA

Czwartek, 10 b.m. godz. 19 „Halka”. „FOTOPLASTIKON” (Gen. Świerczewskiego 27) wyświetla codziennie w godz. 9—21 „Przejście”.

Przejście krajoznawy, niebotyczne szczyty, oraz malownicze miasta to prawdziwy raj dla turystów. Ceny biletów zł 20, 15 i 10.

KINA

„SLASK” (Ogrodowa 67) — film ameryk. „Bobakier” Pacificu. „WARSZAWA” (Fredry 17) — film polski „Co mógł być robić na noc”. „ODRA” (ul. Kollataja 33) — film szwedzki „Wesoly pensjonat”. „POLONIA” (Zeromskiego 53) — film szwedzki „Nauczytelka bawi się”. „PIONIER” (Stalina 71) — film ang. „Srebrna flota”. „TECZA” (Kościełuski 177) — film ang. „Nasz okręt”. „PAMA” (Krzywoustego 286) — film szwedzki „Zamieć śnieżna”. Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18 i 20. W kinie „Śląsk” o godz. 15.30, 16 i 20.30.

Jak żyje Dolny Śląsk

Historie smutne lecz niestety prawdziwe „Humanitarny” wice-starosta i „obowiązkowy” lekarz albo: Przykłady niegodne naśladowania

W ub. wtorek na Placu Zamkowym w Cieplich-Zdroju motocyklista jadący z nadmierną szybkością najechał Bałbinę Kowalską, żonę zawiadowcy stacji w Cieplich. Po przewiezieniu do szpitala św. Jadwigi, mimo natychmiast przeprowadzonej trępanacji czaszki ofiara wypadku wkrótce zmarła. Kto ponosi winę wypadku ustali śledztwo.

Krótką wzmianką kronikarska nie wyczerpie wszystkich, pozostaje bowiem jeszcze — jakże przykra — druga strona medalu, świadcząca — nie waham się użyć tego określenia — o cynicznym stosunku niektórych ludzi do nieszczęścia ludzkiego, ludzi, którzy prawdopodobnie przez pomyłkę zajmują eksponowane stanowiska w społeczeństwie.

Spółdzielnia Spożywców rozwija się

Spółdzielnia Spożywców w Głogowie przeniosła swe biuro do nowo wyremontowanego budynku przy ulicy 3 Maja. Spółdzielnia posiada kilka filii w powiecie. Fachowemu kierownictwu ob. Władysława Zięlicka spółdzielnia zawdzięcza swój rozwój. Pozytecznym planem spółdzielczej zyczymy pomyślnego rozwoju.

Odra pochłania ofiary Nie lekceważyc niebezpieczeństwa kapieli

W ubiegły piątek pracownik Państwowego Zarządu Wodnego w Głogowie Stanisław Kasior, lat 33, podczas przewożenia obywateli po rzekę i zgryzanie wskoczył do wody, w celu ochłodzenia się. Kasior po par minutach utonął, niezarazony przez rękę. Istnieje przypuszczenie, że przyczyną śmierci był atak sercowy, gdyż Kasior uchodził za jednego z lepszych pływaków wśród pracowników Państwowego Zarządu Wodnego w Głogowie.

Drugi wypadek miał miejsce w niedzielę. W godzinach popołudniowych utopił się funkcjonariusz Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Głogowie Franciszek Żurek, lat 24. Żurek w czasie kąpieli w pewnym momencie dostał się pod prom przewożony, przewożący ludzi z jednej strony Odry na drugą. Prawdo-

Jak dowiedziałem się od naczynych świadków wypadku, ob. Lisowski z miejscowego posterunku MO zatrzymał pierwszego przejeżdżającego auto osobowe, zwracając się do siedzącego w nim ob. X, z prośbą o pomoc w przewiezieniu nieszczęśliwej, leżącej nieprzytomnie w kałuży krwi z rozbitą czaszką do szpitala, znajdującego się w odległości około 300 m.

W trakcie rozmowy jeden z wzdów zwrócił milicjantowi uwagę, że „przecież to jedzie starosta i na posiedzenie”. W momencie, kiedy milicjant oddalił się nieco, wóz... odjechał. Istotnie wozem tym jechał wicestarosta powiatu jeleniogórskiego, ob. P.

Każdy myślał człowiek wie, że w takich wypadkach o życiu ludzkim decydują minuty, niekiedy sekundy. Czy te minuty zwłoki m o gły zadecydować o życiu — głos mają lekarze. W każdym razie jednak pozostałe rzeczka bęsporna, że pierwszy obywatel w powiecie zachował się gorzej niż ostatni, dając przykład niegodny naśladowania.

Trudno przy tej okazji pominąć i drugi charakterystyczny wypadek, świadczący o zdziwieniu obywateli tam, gdzie się tego najmniej powinno spodziewać. Tym razem chodzi o człowieka, którego „powołaniem” jest walka ze śmiercią, chorobami — mianowicie o dr. S. z Jeleniej Góry.

W ub. tygodniu na ul. Roli-Zymierskiego w Głogowie samochód ciężarowy przejechał dwoje dzieci. Milicjant zatrzymał przejeżdżające auto osobowe, żądając przewiezienia rannych dzieci do szpitala. W aucie „na szczęście” (?) znajdował się lekarz, który zapomniał o swoim pierwszym i kardynalnym obowiązku, odmawiając pomocy. Dopiero wówczas jeździł, połączony z kablem. Przepływający do niego groźba użycia rewolweru!

Przypuszczać należy, że Wrocławska Izba Lekarska w sposób praktyczny i właściwy wytłumaczył owemu lekarzowi, że taka „praktyka” kwalifikuje się do rozpatrzenia przez urząd prokuratorski i zrewidowania rejestru lekarzy odpowiednego lekarza. Kazimierz Turaj

Zlikwidowano bandę rabunkową „Amatorzy” rowerów pod kluczem

Od dłuższego czasu na terenie powiatu Strzelin grasowała banda „cyklistów”, których łupem padły rowery. Nie było dnia, aby nie zginął chociaż jeden rower. Przed kilkoma dniami złodzieje ukradli rower 13-letniemu chłopcu, Nowako-

W ub. tygodniu na ul. Roli-Zymierskiego w Głogowie samochód ciężarowy przejechał dwoje dzieci. Milicjant zatrzymał przejeżdżające auto osobowe, żądając przewiezienia rannych dzieci do szpitala. W aucie „na szczęście” (?) znajdował się lekarz, który zapomniał o swoim pierwszym i kardynalnym obowiązku, odmawiając pomocy. Dopiero wówczas jeździł, połączony z kablem. Przepływający do niego groźba użycia rewolweru!

Przypuszczać należy, że Wrocławska Izba Lekarska w sposób praktyczny i właściwy wytłumaczył owemu lekarzowi, że taka „praktyka” kwalifikuje się do rozpatrzenia przez urząd prokuratorski i zrewidowania rejestru lekarzy odpowiedniego lekarza. Kazimierz Turaj

Śmiertelne porażenie prądem Może zostanie wyjaśniona przyczyna pożarów lasów

Na terenie powiatu Zgorzelec, w lesie należącym do leśnictwa Kaławska znaleziono przypadkowo zwłoki młodej kobiety. Ciało leżało w odległości około 2 m. od słupa Nr 186, podtrzymującego sieć wysokiego napięcia. Obok zwłok leżał porzucony debnisko z jagodami.

Jak ustalono w toku dochodzenia, krytycznego dnia mieszkanka Kaławska, Józefa Kurc wybrała się do lasu ra jagody. W pewnym momencie, przechodząc przez szerokie wycięcie lasu, którym przebiegały słupy wysokiego napięcia, stąpnęła nogą na przegniętą na ziemi drut, połączony z kablem. Przepływający drutem prąd spowodował natychmiastową śmierć kobiety. Lewe podudzie wraz z kością piszczelową nieszczęśliwej uległo zupełnemu zwięgnięciu.

Istnieje podejrzenie, że drut leżący na ziemi połączony był celowo z kablem

Wielki Festival Chopinowski w Dusznikach-Zdroju gdzie Chopin dał swój pierwszy koncert

Pod przewodnictwem naczelnego dyrektora Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich ob. Wacława Langi odbyło się w Dusznikach Zdroju posiedzenie organizacyjne komitetu II dorocznego Festiwalu Chopinowskiego, w którym wzięli udział zaproszeni przedstawiciele świata muzycznego, oraz szeregu instytucji kulturalnych i społecznych. Jak wiadomo, w Dusznikach Zdroju przed 121 laty młodziutki wówczas Fryderyk Chopin dał swój pierwszy koncert fortepianowy.

Z inicjatywą i przy poparciu Zarządu Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich zorganizowano w roku ubiegłym pierwszy Festiwal Chopinowski. W roku bieżącym Festiwal odbędzie się w dniach 15, 16 i 17 sierpnia. Weźmie w nim udział znakomity odtwórca Chopina — Henryk Sztompka. Spodziewany jest liczny zespół przedstawicieli muzyki polskiej oraz licznych miłośników utworów Chopina.

Radio - Wrocław

CZWARTEK, 10 LIPCA
6.00 Sygnał; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik; 6.30 Muz. z płyt; 6.50 Program; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiad. por. oraz przegląd prasy; 7.35 Płyty; 7.55 Inf. ogólnopolskie; 8.05 Skrzynka PCK; 8.15 Wykłady dla nauczycieli; 8.30—11.57 Przerwa; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.05 Streszczenie wiad.; 12.10 Pieśni andaluzyjskie; 12.25 Aud. dla wsi; 12.35 Recital wiolonczelowy; 13.00 Z mikrofonem po kraju; 13.10 Aud. rozrywk.; 14.00 Kronika Wrocławia; 14.05 Pog. dla dzieci; 14.25 Felieton „Miesto marzeń Gabrieli”; 14.35 Muz. z płyt; 15.00 Muz. tan. 15.20 Aud. muz. dla dzieci; 15.40 Utwory fortep.; 16.00 Dziennik; 16.20 Utwory fortep.; 16.40 Z naszej radiofonii; 16.50 Inf. gosp.; 17.00 Orkiestra włościańska; 18.00 Rozmaitości; 18.10 Koncert reki; 18.30 Muz. z płyt; 19.00 Aud. dla robotników; 19.10 Aud. dla kobiet; „Grunwald”; 19.40 Pieśni Brahmsa; 20.00 Z szerokiego światła; 20.15 Repertuar; 20.25 Aud. rozrywk.; 20.57 Sygnał; 21.00 Dziennik; 21.30 Muz. tan.; 21.45 Słuch „Romea i Julia”; 22.10 Wiad. sport.; 22.15 „Teodor Szaflar”; aud. słow. muz.; 23.00 Ost. wiad.; 23.10 Program; 23.25 Koncert Zyczeń; 23.55 Z ost. chwili.